

I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

Rok C



Bądź ze mną, Panie, w moim utrapieniu Ps 91 (90)

Słowa Ewangelii wg św. Łukasza:

Pełen Ducha Świętego, powrócił Jezus znad Jordanu, a wiedziony był przez Ducha na pustyni czterdzieści dni, i był kuszony przez diabła. Nic przez owe dni nie jadł, a po ich upływie poczuł głód. Rzekł Mu wtedy diabeł: "Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby stał się chlebem". Odpowiedział mu Jezus: "Napisane jest: „Nie samym chlebem żyje człowiek”. Wówczas powiódł Go diabeł w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł do Niego: "Tobie dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je dać, komu zechcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje". Lecz Jezus mu odrzekł: "Napisane jest: „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz”. Zawiódł Go też do Jerozolimy, postawił na szczycie narożnika świątyni i rzekł do Niego: "Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół. Jest bowiem napisane: „Aniołom swoim da rozkaz co do ciebie, żeby cię strzegli, i na rękach nosić cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień”. Lecz Jezus mu odparł: "Powiedziano: „Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego”. Gdy diabeł dopełnił całego kuszenia, odstąpił od Niego do czasu. (Łk 4, 1-13)

ROZWAŻANIE

Opis kuszenia jest kontynuacją ciągu wydarzeń z rozdziału trzeciego. Punkt ciężkości zostaje przeniesiony z Jana na Jezusa, ale znajdujemy się w tym samym miejscu: w okolicach Jordanu i pustyni. Ponadto, skoro Duch zstąpił na Jezusa podczas chrztu, jest teraz pełen Ducha Świętego i wiedziony przez Ducha. Jako syn Adama, Jezus jest kuszony przez diabła, podobnie jak był kuszony Adam (Rdz 3). Diabeł to upadły anioł (Łk 10,18), „*wąż starodawny, który się zwie diabeł i szatan*” (Ap 12,9 w nawiązaniu do Rdz 3). W Ewangelii Łukasza Jezus często wspomina diabła i jego nikczemne działania oraz szczególnie podkreśla jego rolę w zdradzie Jezusa. W omawianej perykopie odnajdujemy odwołania do kuszenia Adama, echo wyjścia Izraela z Egiptu i jego pobytu na pustyni. Adam, Izrael i Jezus zostają poddani próbie jako pierwotni synowie Boga. Przeprawiwszy się przez wodę, podobnie jak było z Izraelem wychodzącym z Egiptu, Jezus poddawany jest próbie na pustyni przez czterdzieści dni, jak Izrael przez czterdzieści lat. Izrael, podobnie jak Adam, nie zdoła przejść pomyślnie tej próby. Można powiedzieć, że trzy kuszenia, z których Jezus wychodzi zwycięsko, to echo trzech porażek Izraela (por Ps 106,14; Wj 16,3; Ps 106,21; Wj 32,1-6; Ps 95,9; Wj 17,7). Jezus przyszedł na pociechę i dla wyzwolenia Izraela, który jest solidarny ze swoim ludem, pości przez czterdzieści dni, nic przez owe dni nie jedząc, podobnie jak przed Nim Mojżesz.

Pierwsza pokusa, odnosi się do Jego fizycznej potrzeby zaspokojenia głodu, ale zarazem sięga głębiej, gdyż uwzględnia i to, że jest Synem Bożym. Jezus nie wykorzystuje swojego synostwa Bożego do tego, aby zaspokoić własne potrzeby. Jego misja wyraźnie skierowana jest do innych: „*Posłał Mnie, abym (...) więźniom głosił wolność*” (4,18), *nasycił głodnych* (6,21), *rozmnożył chleb* (9,16-17) i ostatecznie *przemienił chleb w swoje ciało* (22,19). Na pokusę Jezus odpowiada cytatem z Pisma: ***Nie samym chlebem żyje człowiek*** (zob. Pwt 8,3) – werselem przypominającym o mannie (Wj 16,4-35). Syn Boży w ludzkiej naturze, którą dzielił z nami doświadczał kuszenia (Hbr 2,14). Poddany próbie pod każdym względem podobnie jak my, z wyjątkiem grzechu, (Hbr 4,15) może przyjść z pomocą tym, którzy jej podlegają (Hbr 2,18). Potem diabeł kusi wizją pokazującą wszystkie królestwa świata i obiecuje ich potęgę i wspaniałość pod warunkiem, że odda mu pokłon. Jezus rzeczywiście otrzyma potęgę, wspaniałość i jeszcze więcej (zob. Łk 21,27; 22,69) nie od diabła, lecz od Boga Ojca (10,22), a Jego królestwo będzie trwać na wieki (1, 32-33). Jednak w Bożym planie zbawienia Jezus musi doświadczyć najpierw cierpienia krzyża (24,26). Druga pokusa ma skłonić Jezusa, by w swojej misji poszedł na skróty. Ponadto mówi o potędze, tak jak ją pojmuje świat, i o władzy podobnej do władzy cezara Augusta. Jezus nie jest królem w sensie jak ziemscy władcy, ale kimś, kto głosi królestwo Boga (4,43). Władzę ma daleko większą (4,32,36; 5,24; 20,8), a Jego

chwala będzie równa chwale Boga Ojca (9,26). Po raz kolejny Jezus w odpowiedzi przywołuje Księgę Powtórzonego Prawa: „**Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz**” (Pwt 6,13). Pobożni Żydzi dwa razy dziennie odmawiają modlitwę: „*Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem – Pan jedynie* (Pwt 6,4). Ponieważ Jezus jest Synem Bożym (Łk 1,32.35; 3,22) i został rozpoznany jako Pan (1,43; 2,11), można Mu oddawać pokłon i tak czynią uczniowie pod koniec Ewangelii (24,52).

Aby skutecznie swoje kuszenie, diabeł postanawia wykorzystać taktykę Jezusa polegającą na powoływaniu się na Pismo i cytuje dwa kolejne wersety jednego z Psalmów (Ps 91,11_12). Tyle, że wybiera zły dla siebie psalm, gdyż kolejny wers po dwóch zacytowanych przez niego przepowiada mu jego własną klęskę: „*Będziesz stąpał po węzach i żmijach, a lwa i smoka będziesz mógł podeptać*” (Ps 91,13). Jezus wypełnia to, co zapowiada ten werset, przywołując obietnicę zwycięstwa złożoną przez Boga po upadku pierwszych rodziców (Rdz 3,15), i odniesie się do tego wersetu także później, gdy podzieli się z uczniami swoją mocą „*stąpania po węzach (...) i po całej potędze przeciwnika*” (Łk 10,9). Jezus pomija to, że diabeł zacytował niekorzystny dla siebie psalm i odpowiadając mu, znowu cytuje werset z Księgi Powtórzonego Prawa: „**Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego**” (Pwt 6,16). Izrael już wcześniej wystawiał Pana Boga na próbę w Massa (Pwt 6,16; Wj 17,7). Ponieważ Jezus, chociaż poddawany pokusie, cały czas pozostaje Panem (Łk 1,43; 2,11), tymi słowami kładzie kres kuszeniom diabła. Jezus trzykrotnie pokrzyżował plany diabła i dlatego ten od Niego odstąpił. Doświadczenie Jezusa stanowi lekcję dla Jego uczniów: „*Przeciwstawiajcie się (...)diabłu, a ucieknie od was*” (Jk 4,7). Jednakże działanie diabła zostaje zawieszony do czasu, kiedy wstąpi w Judasza (Łk 22,3), w godzinie męki Jezusa, która jest godziną panowania ciemności (22,53).

Nauka dla nas u progu Wielkiego Postu: trzy kuszenia Jezusa można porównać z trzema pokusami – zaspokojenia zmysłów (obżarstwo) żądza władzy i bogactwa (chciwość) i obnoszenia się własną osobą (pycha, próżność). Św. Jan napisał: „*Wszystko bowiem, co jest na świecie, a więc: pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha tego życia, pochodzi nie od Ojca, lecz od świata*” (por 1J 2,16n).

Co z tym zrobimy, my - chrześcijanie, uczniowie Jezusa?

Wasz brat Franciszek